

ODPIS

Protokół

Dnia 10 maja 1946 r. w Krakowie. Prokurator Dr. Wincenty Jaroniński, Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, na podstawie dekretu z dn. 10 listopada 1945 r. o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce /Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 293 z dn. 27 listopada 1945 r./ - przesłuchał w trybie art. 20 przepisów wprowadzających Kodeks Postępowania Karnego, w związku z art. 107 i 115. Kodeksu Postępowania Karnego, w charakterze Świadka Józefa Szumacowską. -----

Nazywam się Józefa Szumacowa, urodz. 28 lutego 1905 r., córka Karola i Józefy Płaszczyskiej, rzym. kat. przy mężu, przynależności państwowej i narodowości polskiej, zam. Kraków, [redacted] lozorożnicy domu Korbuttowej Ludmiły.

W dniu 28 lipca 1943 r. około godz. 5-ej rano przyszło kilku gestapowców do domu mej pracodawczyni Dr. Ludmiły Korbuttowej. Gestapowcy wzięli się natychmiast do jej mieszkania. Co tam robili tego nie wiem, w każdym razie po pewnej chwili polecili mi i memu mężowi zabrać dzieci i iść ze sobą. Gdzie idziemy i w jakim celu, tego nie wiedzieliśmy. Już na ulicy jeden z eskortujących nas gestapowców oświadczył nam, że w związku z wykryciem u Korbuttowej drukarni, cała ulica musi ponieść odpowiedzialność. Ja wiedziałam, że Dr. Korbuttowa zezwala na drukowanie w swym mieszkaniu gazetki podziemnej pod tytułem "Dziennik Polski". Wiedziałam również, że drukarnię tę zamontowano w r. 1941. Znajdowała się ona w pokoju frontowym i była znakomicie zamaskowana pod podłogą. Okazany mi szkic sytuacyjny i plan domu, sporządzony przez inż. Sliwińskiego dokładnie ilustruje miejsce położenia i rozplanowanie domu Korbuttowej, a okazywane fotografie przedstawia widok frontowej ściany tego domu. Bezpośrednio po wyprowadzeniu nas przez gestapowców zauważyłam, że oprócz nas zabrano również Dr. Korbuttową i znanego mi uprzednio mężczyznę, który drukował gazetki. Wiedziałam, że nazywał się

on Grzybowski /Porębski / Edward. Wszystkich nas zaprowadzono na miejsce zbiórki, mnie z dziećmi do szkoły, a Korbuttową, mego męża i Porębskiego zaś w kierunku domu Kościółkowej. Po pewnym okresie czasu wezwano i mnie do domu Kościółkowej, a raczej prz jeszcze przed tym na łąkę, gdzie polecono mi leżeć twarzą do ziemi, tuż obok, leżącej już tam Dr. Korbuttowej. Już wówczas Dr. Korbuttowa żaliła mi się, że została przez gestapowców mocno pobita. Ja sama widziałam, że miała twarz opuchniętą. Bezpośrednio po tym oświadczeniu gestapowcy zabrali mnie do legitymowania. W czasie tego zauważyłam, że do domu Katarzyny Kościółkowej przyprowadzono Korbuttową. Kiedy już po skończonym legitymowaniu odchodziłam od stolika, urzędujących gestapowców, rzuciłam okiem na sienną Kościółkowej i wówczas zauważyłam, że Dr. Korbuttowa wisiała na sznurze uwieszonym u pułapu. Miała ona związane na plecach sznurem ręce i na tyłkach wisiała na belce. Wtedy również usłyszałam krzyk Korbuttowej. Mnie wezwano ponownie na przesłuchanie, w czasie którego pytano, czy mam jakieś wiadomości w sprawie drukarni. Na to pytanie odpowiadałam wymijająco. Zapytano mnie wówczas, czy wiem gdzie mieszka dalsza rodzina Dr. Korbuttowej, gdy odpowiadałam, że tak, polecono mi wsiąść na wózek i wskazać miejsce zamieszkania. Zmuszona rozkazem, wskazałam dom sióstr Jakubowskich pod Nr. 90. Widziałam, że w domu tym gestapowcy przeprowadzili bardzo skrupulatną rewizję, w czasie której zabrali jakieś papiery. Po rewizji pokazali mi rewolwer i spytali, „czy Pani wie co to jest?” Rewolwer ten wyjęli z szafy w mieszkaniu. Ja odpowiedziałam, że nie wiem co to jest. I wówczas jeden z gestapowców odprowadził mnie na łąkę, na miejsce pacyfikacji. Tam leżałam do godziny około 17-ej t. j. do pory, w której rozstrzelano kilkanaście /21/ osób. Później dowiedziałam się, że trzy siostry Jakubowskie zostały wyniesione do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a brat inż. Jakubowski został rozstrzelany na Woli Justowskiej. Również drukarz Porębski został w tym dniu

- 3 -

na Woli Justowskiej rozstrzelany. -----
Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano. -----

Świadek:

/Józef Szuszcza /

Prokurator:

Protokółowa:

/Dr. Wincenty Jarosiński/

/Jadwiga Wojciechowska/

Z oryginałem zgodne

Jarosiński

